

WSTĘP

Anglię i Stany Zjednoczone bez wątpienia należy uznać za prekursorów w poszukiwaniu efektywnych rozwiązań resocjalizacji. Uważny badacz czy praktyk związany z tą formą działania społecznego zapewne nieraz dostrzegł, że wiele znaczących idei, nowatorskich praktyk bądź wykraczających poza swoją epokę rozwiązań instytucjonalnych miało początek w Anglii lub Stanach Zjednoczonych. Oba te kraje, mając wiele wspólnego, zapożyczały od siebie wzajemnie i modyfikowały rozwiązania z obszaru oddziaływań resocjalizacyjnych. Ich społeczno-kulturowa odmienność powodowała jednak, że przejmowane rozwiązania nabierały swoistego charakteru. Dobrym przykładem może być surowe angielskie prawo, które w warunkach amerykańskich musiało przejść daleko idącą przemianę. Innowacyjność przyjmowanych rozwiązań promieniowała nie tylko na inne kraje, ale i kontynenty, jak to się stało z systemem celkowym czy progresywnym, wzbudzając refleksję teoretyczną i prowokując do dalszych modyfikacji. Patrząc wstecz, nie można nie zauważyć, że były one pokłosiem silnej tendencji do poszukiwania skutecznych metod działania. Wszak na dobrą sprawę w tym właśnie kierunku zmierzały prace prowadzone przez R. Martinsona i innych autorów podobnych raportów. A pesymistyczna konkluzja *nothing works* nie tylko nie osłabiła tej tendencji, ale wręcz uruchomiła trwający do dziś i posiadający ogromny potencjał rozwojowy ruch *what works*. O jego dynamice niech świadczy chociażby fakt, na który zwróciła uwagę w jednym z opracowań Gwen Robinson, iż mniej więcej w połowie lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku wieńczący to zdanie pytajnik zniknął w dyskursie naukowym, a wyrażenie „co działa” urosło do rangi swoistej ideologii¹. Można i trzeba traktować to jako wyraz wiary w idee działania resocjalizacyjnego, a także odpowiedzialności, by w praktyce oddziaływań wykorzystywać to, co najbardziej skuteczne.

¹ G. Robinson, *Power, Knowledge and „What Works” in Probation*, „Howard Journal of Criminal Justice” 2001, vol. 40 (3), s. 237 i n., za: F. McNeill, *Supporting Desistance in Probation Practice: A Response to Maruna, Porter and Carvalho*, „Probation Journal” 2004, vol. 51 (3), s. 241.

Anglia od ponad dwóch dekad stara się zbudować ogólnokrajowy system resocjalizacji, podczas gdy Stany Zjednoczone ze względu na organizację polityczną pozostawiają poszczególnym stanom sporo swobody, dążąc do tego, by najlepsze praktyki były popularyzowane, a te nieskuteczne, czy wręcz szkodliwe, wycofywane. Oba kraje inwestują w badania, czego najlepszym przykładem jest dynamicznie rozwijający się ruch *evidence based practice*, dzięki któremu zidentyfikowano i wdraża się procedury, metody i techniki o potwierdzonej skuteczności. W wyniku przeprowadzonych licznych badań i metaanaliz dziś już wiadomo, że w przypadku osób nieprzystosowanych społecznie najlepsze rezultaty osiąga się poprzez działania oparte na koncepcji kognitywno-behawioralnej. Muszą one obejmować nie tylko klienta, ale także jego rodzinę, mieć charakter systemowy i długofalowy. Doświadczenia z resocjalizacją w warunkach więziennych spowodowały, że coraz więcej uwagi poświęca się resocjalizacji w środowisku otwartym (*community corrections*), wykorzystując obecny w nim kapitał społeczny. Społeczności lokalne stają się ważnym „graczem” w systemie resocjalizacji, co jest zwrotem po doświadczeniach niemal bezgranicznej wiary w siłę oddziaływania odosobnienia i surowej kary. W związku z tym i w Anglii, i w Stanach Zjednoczonych rozbudowuje się katalog kar – czy to w postaci sankcji pośrednich (*intermediate sanctions*), jak można przeczytać w literaturze amerykańskiej, czy też sankcji alternatywnych lub wykonywanych w społeczności lokalnej (*community sanctions*), jak określa to zagadnienie piśmiennictwo europejskie. Idą za tym zmiany instytucjonalne, związane z powoływaniem specjalistycznych instytucji dedykowanych konkretnym grupom klientów lub problemom. Dobrym przykładem mogą być angielskie *Multi-Agency Public Protection Arrangements* czy *Youth Offending Teams* lub też amerykański *drug court*. W obliczu poliproblemowości klientów systemów resocjalizacji standardem jest dziś w zasadzie budowanie multiagencyjnych zespołów. Poza tym coraz częściej działania resocjalizacyjne kierowane są poprzez system grantów do agencji, które w ramach zadań zleconych realizują działania z obszaru resocjalizacji nieletnich i dorosłych.

Poszukiwanie skutecznych rozwiązań resocjalizacyjnych uwrażliwiło praktyków i teoretyków na kwestie diagnozy. Współcześnie oba kraje opierają się na modelu R-N-R – jego nazwa pochodzi o pierwszych liter obszarów, które stają się przedmiotem rozpoznania. Mowa tu o ryzyku (*risk*), potrzebach (*need*) i reaktywności (*responsivity*). Na jego bazie powstają dziś rzetelne narzędzia diagnostyczne, dzięki którym możliwe jest planowanie skutecznych oddziaływań resocjalizacyjnych. Warto zaznaczyć, że zdecydowana większość narzędzi ma wersje elektroniczne, co znacząco usprawnia gromadzenie, przetwarzanie i przekazywanie informacji pomiędzy poszczególnymi elementami systemu resocjalizacji.

Omówione pokrótce kwestie czynią z działających w Anglii i Stanach Zjednoczonych systemów najistotniejsze bez wątpienia czynniki kreujące współczesną teorię i praktykę resocjalizacyjną. Celowe wydawało się więc zebranie i uporządkowanie wiedzy w tym zakresie. W niniejszej publikacji angielski i amerykański system resocjalizacji przedstawiono w perspektywach: historycznej, społecznej, organizacyjnej oraz pedagogicznej. Treści uporządkowane zostały w pięciu rozdziałach.

Pierwszy rozdział przedstawia genezę współczesnych systemów resocjalizacji Anglii i Stanów Zjednoczonych. Starano się w nim pokazać, jak odmienne warunki społeczne, ekonomiczne, polityczne panujące w Ameryce i Europie zróżnicowały wywodzące się z jednego źródła systemy. Scharakteryzowano w nim wczesne wątki historii myśli i praktyki resocjalizacyjnej, koncentrując się na występujących wówczas instytucjach i karach. Rozdział opisuje okres do przełomu XX i XXI wieku, stanowiąc wprowadzenie do szczegółowej analizy obu systemów w ich współczesnych wersjach. W następnych rozdziałach poza charakterystyką kolejnych obszarów systemów resocjalizacji starano się również odpowiedzieć na kluczowe współcześnie pytanie *what works?*, związane z poszukiwaniem warunków skutecznego oddziaływania na osoby niedostosowane i pozostające w konflikcie z prawem.

Drugi rozdział poświęcono kwestiom związanym z szacowaniem ryzyka i potrzeb. Umieszczenie tego rozdziału nie jest przypadkowe, bowiem diagnoza w obu systemach zajmuje niezwykle eksponowane miejsce, związane z uznaniem jej za podstawę skutecznego działania. Punktem wyjścia do charakterystyki działań diagnostycznych wobec nieletnich i dorosłych był model R-N-R. W rozdziale przedstawiono wątki teoretyczne diagnozy oraz narzędzia, jakie mają zastosowanie w szacowaniu ryzyka i potrzeb.

W trzecim rozdziale opisano funkcjonowanie systemu resocjalizacji nieletnich. Zaprezentowano ustalenia dotyczące definicji oraz kryteriów wiekowych nieletniości i odpowiedzialności prawnej. Zwrócono uwagę na miejsce w systemie oraz zadania instytucji zajmujących się prowadzeniem oddziaływań wobec dzieci i młodzieży niedostosowanych społecznie. W rozdziale znalazła się również charakterystyka środków pozostających w dyspozycji sądu i innych organów, jakie mogą być użyte w postępowaniu z osobami nieletnimi. Biorąc pod uwagę komplementarny charakter oddziaływań resocjalizacyjnych, omówiono wybrane programy resocjalizacyjne oraz readaptacyjne wykorzystywane w pracy z dziećmi i młodzieżą zarówno w środowisku otwartym, jak i zamkniętym.

W rozdziale czwartym została przybliżona działalność systemu resocjalizacji osób dorosłych. Dokonano w nim charakterystyki sankcji pośrednich, zwracając uwagę na szanse i zagrożenia z nimi związane. Szczególną uwagę poświęcono wykonywaniu orzeczeń probacji i *parole*, odnosząc się do konieczności

prowadzenia procesów resocjalizacji w środowisku lokalnym oraz ich efektywności. W rozdziale opisano również funkcjonowanie systemów penitencjarnych obu krajów, nie pomijając kwestii readaptacji społecznej i problemów, jakie z sobą niesie. W tej części publikacji znajdują się także odniesienia do programów, które na bazie wyników badań naukowych uważa się za skuteczne w postępowaniu z osobami dorosłymi.

Ostatni, piąty, rozdział stanowi egzemplifikację zasad *what works*. Przedstawiono w nim programy i instytucje, u których podstaw legł model R-N-R, oraz założenia *evidence based practice*.

Przy opracowywaniu poszczególnych zagadnień przyjęto perspektywę pedagogiczną. Dlatego uwaga skoncentrowana została przede wszystkim na procedurach, metodach i instytucjach, w ramach których realizuje się oddziaływania resocjalizacyjne wobec nieletnich i dorosłych, niejednokrotnie utożsamiając system resocjalizacji z systemem wymiaru sprawiedliwości. Autorzy dążyli do ukazania funkcjonowania systemu od najwcześniejszych momentów zetknięcia się z nim jednostki popełniającej przestępstwo, bowiem i w Anglii, i w Stanach Zjednoczonych już na etapie postępowania przygotowawczego podejmuje się działania, które należy interpretować jako resocjalizacyjne.

Przygotowując pracę, autorzy stanęli przed wieloma dylematami natury leksykalnej. Wynikały one w dużej mierze z odmienności opisywanych systemów i często z braku instytucji, które odpowiadałyby im w polskim systemie resocjalizacji. Autorzy starali się znaleźć najbardziej adekwatne tłumaczenia. W kilku wypadkach nie było to jednak możliwe. Tam pozostawiono pojęcia w oryginale, opisem próbując przybliżyć istotę rzeczy Czytelnikowi.

Książka jest efektem kilku lat pracy nad zagadnieniem funkcjonowania systemów resocjalizacji w Anglii i Stanach Zjednoczonych. Większość tekstów została już wcześniej opublikowana w branżowych czasopismach lub monografiach pokonferencyjnych. Jednak ze względu na rozległość tematu i – jak zostało wspomniane wcześniej – brak całościowego opracowania autorzy zdecydowali się na przedstawienie zagadnienia w formie prezentowanej monografii.



Pragniemy serdecznie podziękować Władzom Wydziału Studiów Edukacyjnych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu za umożliwienie wyjazdów do Stanów Zjednoczonych i Anglii oraz za finansowe wsparcie, bez których niniejsza publikacja nie byłaby możliwa. Szczególne podziękowania kierujemy

do Kierownika Zakładu Resocjalizacji prof. dr. hab. Wiesława Ambrozika, bez którego życzliwości, cierpliwości i otwartości, a także nieustającego motywowania proces powstawania tej książki trwałby z pewnością o wiele dłużej. Słowa wdzięczności kierujemy również do Pani prof. Barbary Stańdo-Kaweckiej za wiarę w powodzenie tego projektu oraz do naszych Przyjaciół w osobach Gary'ego Hinzmana, Maria Paporozziego, Roberta Cotterella i Roberta Andersona, dzięki którym mogliśmy nie tylko dotrzeć do literatury, ale też zobaczyć, jak systemy działają w praktyce. Chcielibyśmy także podziękować Pani Izabeli Baran za niezwykle sympatyczną i owocną współpracę redakcyjną.